

WYWIAD USA PRZEWIDZIAŁ PANDEMIĘ JUŻ W 2017 R. TERAZ OSTRZEGA PRZED GLOBALNYM OCIEPLENIEM

System międzynarodowy nie jest skonstruowany odpowiednio, by sprostać globalnym wyzwaniom - ocenia w swym publikowanym co cztery lata raporcie amerykański wywiad. I ostrzega zarazem, że w ciągu 20 lat skutki zmian klimatycznych dotkną każde państwo świata.

W czwartek opublikowano obszerny raport "Global Trends" amerykańskiej Krajowej Rady Wywiadu (National Intelligence Council - NIC). Co cztery lata amerykańskie środowisko wywiadowcze przewiduje w nim w jakim kierunku mogą potoczyć się losy świata w dłuższej perspektywie. Tegoroczny raport łączy tradycyjne zagrożenia dla narodowego bezpieczeństwa USA, jak rywalizacja z innymi mocarstwami, z trendami społecznymi związanymi z technologią, w tym rolą internetu w pogłębianiu podziałów społecznych.

Z dokumentu wyłania się niepokojąca wizja przyszłości ludzkości w okresie po pandemii. Wśród głównych wyzwań wymieniono zmiany klimatyczne, masową migrację, rywalizację na linii USA-Chiny, rosnący rozdźwięk między oczekiwaniami ludzi a sprawczością polityków i dezinformację.

Autorzy raportu nie mają wątpliwości, że świat będzie musiał mierzyć się z "coraz większą liczbą globalnych wyzwań, począwszy od chorób, przez zmiany klimatyczne, po zakłócenia spowodowane nowymi technologiami i kryzysami finansowymi". W tym kontekście piszą o "zagrożeniu wynikającym z nieadekwatności między istniejącymi i przyszłymi wyzwaniami a zdolnością instytucji i systemów do reagowania na nie".

"System międzynarodowy - w tym organizacje, sojusze, zasady i normy - nie jest skonstruowany odpowiednio, by sprostać narastającym globalnym wyzwaniom" - czytamy w dokumencie.

Skutki pandemii będą według autorów raportu długotrwałe i mogą kształtować oczekiwania przyszłych pokoleń wobec rządów. Zwłaszcza, że globalne ocieplenie doprowadzi do nowych konfliktów, w tym - w najgorszym scenariuszu - do niedoborów żywności oraz fali masowej przemocy.

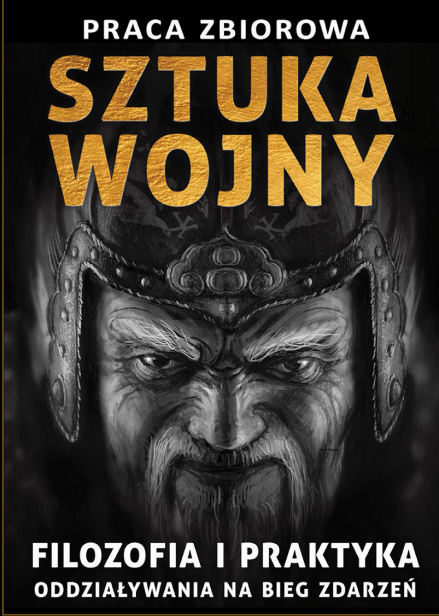
"W ciągu następnych 20 lat skutki zmiany klimatu, wyższych temperatur, podniesienia się poziomu morza i ekstremalnych zjawisk pogodowych będą miały wpływ na każdy kraj", a nieproporcjonalnie wysokie koszty spadną na kraje rozwijające się - wskazuje raport. To doprowadzić ma w najbliższych latach do ostrzejszych debat na temat tego, jak wprowadzać ograniczenia emisji gazów cieplarnianych.

Dla skutecznej globalnej polityki klimatycznej konieczna będzie według amerykańskiego środowiska wywiadowczego współpraca w tym zakresie między Stanami Zjednoczonymi i Chinami.

O to będzie trudno, bo jednocześnie w najbliższych latach politykę międzynarodową kształtować będzie w dużym stopniu rywalizacja między Pekinem a Waszyngtonem i jego sojusznikami. Wywiad USA twierdzi, że mało prawdopodobne jest, by w tej rywalizacji jedno z państw uzyskało hegemonię. To ułatwi regionalnym mocarstwom walkę o swoje pozycje, co doprowadzi do wytworzenia się "bardziej podatnego na konflikty i zmiennego środowiska geopolitycznego".

Raport wywiadu spekuluje, że w przyszłości Unia Europejska może zostać zdominowana przez partie ekologiczne i położyć większy akcent na zrównoważony rozwój. Chiny przyłączają się częściowo do tych wysiłków, by stłumić niepokoje w miastach dotkniętych głodem. NIC z zadowoleniem odnotowuje pakiety gospodarcze UE, uruchomione w ramach Funduszu Odbudowy w związku z epidemią, oceniając, że mogą one pozytywnie wpłynąć na dalszy rozwój integracji europejskiej.

Mimo że prognozy publikowane przez NIC nie są rekomendacjami zobowiązującymi polityków do działań, są one od lat z uwagą śledzone przez decydentów.



PRACA ZBIOROWA
SZTUKA WOJNY

FILOZOFIA I PRAKTYKA
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ

Wojna to konfrontacja dwóch ludzkich woli

Nowy przekład traktatu Sun Zi

Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.

- prof. Jerzy Bralczyk • gen. Jarosław Kraszewski
- prof. Witold M. Orłowski • płk Leszek Elak • NAVAL
- płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński

Sklep.Defence **24**

W 2008 roku raport "Global Trends" przewidywał, że do 2025 roku dolar amerykański przestanie być główną światową walutą, a niedobory surowców, żywności i wody staną się bezpośrednią przyczyną wybuchu nowych, poważnych konfliktów. Zapowiadał wzrost znaczenia Chin, Indii, a także Brazylii i ostrzegał przed zwiększonym ryzykiem ataku atomowego.

13 lat temu wywiad USA prognozował, iż do trzeciej dekady XXI wieku w niestabilnym świecie zahamowany zostanie postęp demokracji w stylu zachodnim i pojawi się groźba przejścia kontroli w niektórych krajach przez przestępcze gangi i mafie. W coraz bardziej wielobiegunowym świecie topnieć miała także potęga Stanów Zjednoczonych.

Ostatni z raportów NIC - datowany na 2017 rok - ostrzegał natomiast przed możliwością globalnej epidemii i spowodowanymi przez nią zakłóceniami w transporcie oraz kryzysami gospodarczymi.